

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 września 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

2. przyznaje radcy prawnemu F. F. od Skarbu Państwa (Sąd Apelacyjny w [...]) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z decyzją z 14 maja 2013 r. odmówił wnioskodawcy A. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w W. Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 10 grudnia 2014 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji organu rentowego. Sąd Okręgowy ustalił m.in., że wnioskodawca od 1976 r. do 31 marca 2011 r. korzystał ze świadczeń rentowych według III grupy, a następnie jako częściowo niezdolny do pracy z powodu bloku przedsiomkowo-komorowego III

stopnia i zaburzeń metabolicznych. W 2011 r. ponownie ubiegał się o świadczenia rentowe, jednak orzeczeniami ZUS nie został uznany za długotrwale niezdolnego do pracy. Wnioskodawcę w procesie badało sześciu biegłych sądowych. Ich rozpoznania, w ocenie Sądu, są pełne, a opinie są prawidłowo uzasadnione. Biegli sądowi: kardiolog, neurolog, ortopeda, pulmonolog, diabetolog i angiolog rozpoznali u wnioskodawcy liczne schorzenia. Wszyscy biegli sądowi są jednomyślni, że wnioskodawca może pracować; po zapoznaniu się z całością dokumentacji zgromadzonej w aktach i przedstawionej do wglądu, oraz po przeprowadzonym badaniu podmiotowo-przedmiotowym nie znaleźli podstaw do kwestionowania orzeczeń orzeczników ZUS-u z kwietnia i maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 23 września 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zgromadził w sprawie wystarczający materiał dowodowy, a jego ocena nie narusza granic zastrzeżonych dla swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy stan zdrowia wnioskodawcy uprawnia do uznania go za niezdolnego do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, o niezdolności do pracy nie decyduje samo stwierdzenie naruszenia czynności organizmu, lecz jego powiązanie z niezdolnością do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji oraz niemożnością przekwalifikowania się do innego zawodu. Chodzi tu o potencjalną możliwość wykonywania zatrudnienia przy uwzględnieniu stopnia naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz celowości przekwalifikowania zawodowego z uwagi na rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Sąd Okręgowy dążąc do wyjaśnienia kwestii niezdolności wnioskodawcy do pracy przeprowadził wszechstronne, dokładne i wnikliwe postępowanie dowodowe, a w szczególności przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych kardiologa,

ortopedy, neurologa, pulmonologa, internisty-diabetologa i angiologa, jako właściwych z uwagi na wiodące u wnioskodawcy choroby i schorzenia.

Biegli wydali stanowcze i jednoznaczne w treści opinie, w których stwierdzili, że rozpoznane u wnioskodawcy schorzenia, wnikliwie opisane w opiniach, przebiegają w takim stopniu nasilenia, który nie powoduje niezdolności do pracy wnioskodawcy na poziomie posiadanych przez niego kwalifikacji.

Biegli rozpoznali u wnioskodawcy liczne schorzenia. Nie stwierdzono jednak, aby rozpoznane schorzenia, ich nasilenie, czyniły wnioskodawcę choćby częściowo niezdolnym do pracy przy uwzględnieniu poziomu posiadanych kwalifikacji i wykonywanego przez wnioskodawcę zawodu - nauczyciela zawodu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, obiektywny walor opinii wynika z wszechstronnej analizy stanu zdrowia dokonanej przez biegłych sądowych, w tym odniesienia do uzupełnianej dokumentacji medycznej. Istotą opinii biegłych jest dokonanie analizy materiałów źródłowych przy uwzględnieniu badania przedmiotowego i wywiadu, i na tej podstawie wywiedzenie końcowych wniosków wraz z uzasadnieniem. Wymogom tym czynią zadość przedmiotowe opinie.

Sąd Apelacyjny zwrócił ponadto uwagę na okoliczność, iż samo występowanie schorzeń i ich określona kwalifikacja w kierunku trwałości schorzenia nie jest wykładnikiem prawa do renty. Decydujące znaczenie ma dopiero określony zmienny osobniczo przebieg schorzenia i wywołane tym trwałe następstwa ustrojowe. Sąd wskazał, że ani lekarz orzecznik, ani biegli sądowi, ani też Sąd pierwszej instancji, nie przeczą, że wnioskodawca posiada schorzenia, które zostały szczegółowo opisane w opinii biegłych, tyle tylko, że aby nabyć prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, poziom tych schorzeń musi być taki, aby uniemożliwiał wykonywanie pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Wnioskodawca zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] skarga kasacyjną, którą oparł na naruszeniu przepisów postępowania, mającym istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez wydanie orzeczenia w sytuacji, gdy biegli nie wypowiedzieli się na stawiane im pytania, a tym samym Sąd nie dysponował wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do wyrokowania; art. 278 § 1 k.p.c. w zw.

z art. 386 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zasadności apelacji powoda, w sytuacji gdy Sąd pierwszej instancji orzeka bez uzyskania koniecznych (wskazanych w postanowieniu o powołaniu biegłych) wiadomości specjalnych, co wyraźnie zarzucone zostaje w apelacji. Sąd drugiej instancji pomija przedmiotowy zarzut nie odnosząc się do niego. Wniósł o przyjęcie, na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., skargi kasacyjnej do rozpoznania gdyż jest oczywiście uzasadniona. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, oraz o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, według norm przepisanych; oświadczając, że nie została ona opłacona w całości ani w części.

W uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podnosi, że podstawowym zarzutem wobec wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] jest naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia w sytuacji gdy biegli nie wypowiedzieli się na stawiane im pytania, a tym samym Sąd nie dysponował wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do wyrokowania, pomimo, iż treść pytań została wyraźnie określona w postanowieniu o powołaniu biegłych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurydycznej. Wymaganie to pozostaje to w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych

budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07; z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie można

doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania.

Podnosi się w nim bowiem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu „na wydanie orzeczenia w sytuacji gdy biegli nie wypowiedzieli się na stawiane im pytania, a tym samym Sąd nie dysponował wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do wyrokowania, pomimo, iż treść pytań została wyraźnie określona w postanowieniu o powołaniu biegłych”.

Takie sformułowania dotyczące naruszenia przepisów postępowania oraz ich uzasadnienie wyraźnie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną z powodu naruszenia przepisów postępowania, które to zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni wnioskodawca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący nie zdołał więc przekonać o potrzebie rozpoznania jej skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji i orzec o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na mocy § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2015 r., poz. 1805).